

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu VI Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący SSR Łukasz Kozakiewicz

Protokolant Dorota Płatowicz

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2017 r. na rozprawie sprawy

z powództwa (...) SA we W.

przeciwko (...) z siedzibą w W.

o zapłatę 2 080,00 zł

I. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej we W. kwotę 27,26 zł (dwadzieścia siedem złotych 26/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 października 2015r.,

II. dalej idące powództwo oddala,

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.217,- zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych 00/100) tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 1.200,- zł (jeden tysiąc dwieście złotych 00/100) tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

IV. nakazuje powodowi uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wałbrzychu kwoty 161,26 zł (sto sześćdziesiąt jeden złotych 26/100) tytułem kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 2.079,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 1.771,85 zł od dnia 4 października 2014r., od kwoty 307,50 zł od dnia 22 listopada 2015r. i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu podał, że należący do B. G. pojazd marki F. (...) numer rejestracyjny (...) uległ uszkodzeniu w wypadku, którego sprawcy pozwany udzielał ochrony ubezpieczeniowej. Pozwany w postępowaniu likwidacyjnym ustalił koszty naprawy pojazdu i zapłacił odszkodowanie w łącznej wysokości 9.972,74 zł. W oparciu o sporządzoną opinię, powód ustalił koszt naprawy uszkodzonego pojazdu winien wynosić 11.744,59 zł, a dochodzona kwota stanowi różnicę między odszkodowaniem wypłaconym a należnym. Dochodzoną wierzytelność powód nabył w wyniku szeregu przelewów wierzytelności.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Wskazał, że ustalone w postępowaniu likwidacyjnym koszty naprawy uszkodzonego pojazdu wyniosły w sumie 9.972,74 zł i zostały wypłacone. Koszty te zostały ustalone prawidłowo, były ekonomicznie uzasadnione i zapewniały przewrót uszkodzonemu pojazdowi walorów technicznych – eksploatacyjnych i estetycznych. Zarzucił brak oryginałów dokumentów – w tym skuteczność przelewu. Zakwestionował prawidłowość kosztorysu powoda oraz prawo powoda do żądania kosztów ekspertyzy z podatkiem VAT.

Pismem z dnia 14 września 2016r. powód rozszerzył powództwo o kwotę 4.462,71 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia tego pisma, wskazując że wobec treści opinii biegłego, koszty naprawy uszkodzonego pojazdu okazały się wyższe niż określone w pozwie.

Pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew (rozszerzone powództwo) w określonym terminie.

Sąd ustalił.

W dniu 4 września 2015r., w wyniku kolizji z samochodem marki S. (...) numer rejestracyjny (...) doszło do uszkodzenia należącego do B. G. pojazdu marki F. (...) numer rejestracyjny (...). Poszkodowany zgłosił tak powstałą szkodę pozwanemu w dniu 17 września 2015r. Pozwany udzielał ochrony ubezpieczeniowej z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów kierującym pojazdem marki S. (...) numer rejestracyjny (...).

Bezsporne.

Zakres uszkodzeń pojazdu marki F. (...) numer rejestracyjny (...) obejmował: błotnik przedni lewy, drzwi przednie lewe, drzwi tylne lewe, wzmocnienie progu, felga przednia lewa, zawór ciśnieniowy, kołpak.

Dowód: kosztorys Nr (...) – k. 26 – 31, kosztorys Nr (...) – k. 10 – 12, opinia biegłego – k. 78 – 90.

Pozwany ustalił koszty naprawy pojazdu marki F. (...) numer rejestracyjny (...), przy zastosowaniu 67% urealnienia kosztów materiału lakierniczego na łączną kwotę 9.972,74 zł brutto, w tym:

- części zamienne: 5.822,06 zł netto, w tym drobne materiały dodatkowe 114,16 zł
- lakierowanie: 725,85 zł netto,
- robocizna (blacharz i mechanik): 1.064,- zł netto (co stanowi iloczyn stawki w wysokości 80,- zł za 1 rbg i czasu naprawy w ilości 13,3 rbg),
- robocizna (lakiernik): 496,- zł netto (co stanowi iloczyn stawki w wysokości 80,- zł za 1 rbg i czasu naprawy w ilości 6,2 rbg).

Dowód: kosztorys Nr (...) – k. 10 – 12.

W sporządzonej przez powoda kalkulacji, koszty naprawy uszkodzonego pojazdu przy użyciu oryginalnych części zamiennych producenta pojazdu określono na kwotę 11.744,59 zł brutto, w tym:

- części zamienne: 5.948,67 zł netto,
- lakierowanie: 1.197,78 zł netto,
- robocizna (blacharz): 1.500,- zł netto (co stanowi iloczyn stawki w wysokości 110,- zł za 1 rbg i czasu naprawy w ilości 14,5 rbg oraz dodatkowych kosztów konserwacji 50,- zł),
- robocizna (lakiernik): 902,- zł netto (co stanowi iloczyn stawki w wysokości 110,- zł za 1 rbg i czasu naprawy w ilości 8,2 rbg).

Dowód: kosztorys Nr (...) – k. 26 – 31.

Koszty sporządzenia kalkulacji wynoszący 307,50 zł został poniesiony przez powoda.

Dowód: faktura VAT Nr (...) – k. 32.

Pozwany przyznał i wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w łącznej wysokości 9.972,74 zł tytułem kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu.

Dowód: kosztorys Nr (...) – k. 10 – 12, reklamacja z dn. 22 października 2015r. – k. 13 – 16,

Powód nabył wierzytelność przysługującą poszkodowanemu Poszkodowany i kolejny wierzyciel zawiadomili pozwanego o zbywaniu wierzytelności.

Dowód: powiadomienia o przeniesieniu wierzytelności z dn. 3 października 2015r. – k. 25, umowy przeniesienia wierzytelności Nr (...) – k. 23 – 24, powiadomienia o przeniesieniu wierzytelności z dn. 13 października 2015r. – k. 22, umowy przeniesienia wierzytelności Nr (...) – k. 20 – 21, powiadomienia o przelewie wierzytelności z dn. 14 października 2015r. – k. 19, umowy przelewu wierzytelności nr (...) – k. 17 – 18.

Uszkodzony został naprawiony w całości w warsztacie mechaniczno – lakierniczym. Koszt naprawy wyniósł 10.000,- zł.

Dowód: pismo z dn. 28.03.2016r. – k. 60, zeznania świadka B. G. – k. 67.

Uzasadniony koszt naprawy pojazdu marki F. (...) numer rejestracyjny (...), wynosiły przy zastosowaniu oryginalnych części producenta pojazdu oznaczonych symbolem O oraz technologii producenta pojazdu – 15.607,30 zł brutto, w tym:

- części zamienne: 7.237,85 zł netto, w tym normalia: 141,92 zł netto
- lakierowanie: 1.351,01 zł netto,
- robocizna (blacharz): 3.050,- zł netto (co stanowi iloczyn stawki w wysokości 100,- zł za 1 rbg i czasu naprawy w ilości 30,5 rbg),
- robocizna (lakiernik): 1.050,- zł netto (co stanowi iloczyn stawki w wysokości 100,- zł za 1 rbg i czasu naprawy w ilości 10,5 rbg),

W zakresie części zamiennych zasadnym było zastosowanie części o symbolu O, gdyż tylko to co zapewnia właściwą naprawę pojazdu.

Naprawa pojazdu za cenę 10.000,- zł netto była możliwa do wykonania, choć koszt robocizny stanowiłby znaczną część kosztów naprawy.

Dowód: opinia biegłego – k. 78 – 90.

Sąd zważył.

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie powołanych przez obie strony dowodów z dokumentów – prawdziwości i rzetelności których żadna z nich nie zaprzeczyła, co pozwalało uznać je za właściwe i miarodajne źródło informacji o stanie faktycznym sprawy.

Sąd przeprowadził także dowód z opinii biegłego na okoliczność uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu marki F. (...) numer rejestracyjny (...). Opinia ta jawi się jako rzetelna i spójna, dając rzetelne źródło informacji o tym istotnym elemencie stanu faktycznego, określając koszty naprawy pojazdu przy użyciu oryginalnych części zamiennych producenta pojazdu oznaczonych symbolem O oraz części stanowiących zamienniki wykonane na linii produkcyjnej producenta pojazdu oznaczone symbolem Q). Opinia nie została zakwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd oddalił wnioski obu stron przeprowadzanie dowodu z akt szkodowych w zakresie w jakim strony nie wskazały na konkretne, znajdujące się w tych aktach dokumenty. Powołanie jedynie okoliczności na jakie dowód z tych akt winien

zostać przeprowadzony jest bowiem niewystarczające i skutkowałyby w istocie przeniesieniem na Sąd obowiązku doboru środków dowodowych, co jest niedopuszczalne w świetle zasady kontrydiktoryjności i równości stron procesu.

Oddaleniu podlegał wniosek pozwanego o zwrócenie się do serwisu (...) o informację o możliwych do uzyskania przez poszkodowanego rabatach, gdyż rzeczą poszkodowanego jest minimalizacja szkody ale nie ma on obowiązku poszukiwania części najtańszych w tym ubiegania się o rabaty.

Oddalić należało także wniosek o zwrócenie się do Urzędu Skarbowego celem ustalenia czy powód mógł odliczyć podatek VAT od kosztów sporządzenia prywatnej opinii gdyż okoliczność ta wymagałaby przeprowadzenia u powoda kontroli podatkowej a na zaistnienie której brak dowodów.

Przechodząc do oceny meritum sprawy, w pierwszym rzędzie należy wskazać, że powodowi przysługiwała legitymacja czynna w niniejszej sprawie. Nabył on bowiem w trybie przepisu art. 509 k.c., art. 510 § 1 k.c. – na podstawie szeregu umów przelewu wierzytelności wierzytelność wobec pozwanego z tytułu odszkodowania za skutki wypadku z dnia 4 września 2015R. r. obejmującego m.in. koszty naprawy pojazdu marki F. (...) numer rejestracyjny (...). Pozwany został zawiadomiony o zbyciu wierzytelności, której to okoliczności pozwany nie przeczył. Niemniej z uwagi na brak dowodów na faktyczną datę doręczenia tego zawiadomienia należało uznać, że nastąpiło ono najpóźniej z chwilą doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, co jednak – z uwagi na charakter sformułowanych w odpowiedzi na pozew zarzutów – nie miało istotnego znaczenia dla wyniku sprawy.

Wbrew zarzutom pozwanego, moc dowodowa przedstawionych na powyższa okoliczność dokumentów nie mogła zostać podważona. Powód złożył bowiem kopie dokumentów poświadczone za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie adwokata, a zatem zgodnie z art. 129 § 2 k.p.c. Pozwany nie kwestionował przy tym prawdziwości i rzetelności tego poświadczenia a jedynie powoływała się na nieaktualne w świetle powołanego przepisu poglądy judykatury co do wymogu przedstawienia oryginału dokumentu.

Legitymacja bierna pozwanego nie była w niniejszej sprawie kwestionowana i wynikała z art. 822 § 4 k.c. Pozwany przyjął ją na siebie co do zasady, nie kwestionując sprawstwa i odpowiedzialności kierującego samochodem marki S. (...) numer rejestracyjny (...) oraz wypłacając odszkodowanie w łącznej wysokości 9.972,74 zł. Jako ubezpieczyciel sprawy szkody w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów, pozwany ponosił bowiem odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 4 września 2015r.

W oparciu o przeprowadzone dowody, Sąd ustalił istotne okoliczności sprawy, w tym bezsporną w istocie okoliczność zaistnienia zdarzenia powodującego szkodę w pojeździe powoda marki F. (...) numer rejestracyjny (...) oraz udzielania sprawy tego zdarzenia ochrony ubezpieczeniowej przez pozwanego. Zakres uszkodzeń w/w pojeździe okazał się w istocie bezsporny, gdyż kosztorysy pozwanego i powoda przewidywały naprawę tych samych elementów pojazdu. Zakres ten potwierdziły również wnioski opinii biegłego.

W myśl przepisu art. 436 § 2 k.c., w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody ich posiadacze mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód na zasadach ogólnych. Oznacza to, że odpowiedzialność za skutki takiego zdarzenia oparta jest na zasadzie winy i przepisie art. 415 k.c. Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Ubezpieczeniem tym jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu o czym stanowi art. 35 cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Z kolei zgodnie z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Skoro bezpośrednim skutkiem zdarzenia z dnia 4 września 2015R.r. było uszkodzenie pojazdu marki F. (...) numer rejestracyjny (...), to pozwanego, jako ubezpieczyciela sprawy szkody, obciążał obowiązek jej naprawienia.

Sprawstwo i wina kierującego pojazdem marki S. (...) numer rejestracyjny (...), któremu ochrony ubezpieczeniowej udzielał pozwany nie było w niniejszej sprawie kwestionowane. Również zakres uszkodzeń pojazdu marki F. (...) numer rejestracyjny (...) pozostawał w istocie niesporny. Spór koncentrował się jedynie na wysokości należnego powodowi w związku z powstałą szkodą odszkodowania. Powód stał na stanowisku, że roszczenie o naprawienie tego typu szkody pozostaje niezależne od tego, czy pojazd został faktycznie naprawiony ani czy poszkodowany w ogóle zamierza go naprawić. Jednocześnie poszkodowany miał prawo zastosować części zamienne producenta pojazdu oraz skorzystać z usług autoryzowanego serwisu, a odszkodowanie winno obejmować zwrot również takich kosztów. Kwestionował przy tym wysokość ustalonego i przyznanego przez pozwanego odszkodowania. Pozwany z kolei twierdził, że ustalona przez niego wysokość odszkodowania jest adekwatna do rozmiaru szkody, zaś koszty naprawy winny zostać zoptymalizowane przez zastosowanie odpowiednich zamienników oraz urealnienia wartości części zamiennych.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że przedstawione przez powoda stanowisko co do braku zależności między prawem do odszkodowania za uszkodzenie pojazdu a jego uprzednią naprawą (a nawet zamiarem naprawy), jest w pełni akceptowane przez Sąd rozpoznający niniejszą sprawę. Dotyczy to jednak sytuacji, w której uszkodzony pojazd nie został w ogóle naprawiony. Chodzi bowiem o zapewnienie poszkodowanemu rekompensaty uszczerbku majątkowego doznanego w związku z uszkodzeniem pojazdu, która przysługuje mu wszak niezależnie od tego, w jaki sposób spożytkuje on uzyskane odszkodowanie. Naprawienie szkody może, w razie takiego wyboru poszkodowanego, polegać na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej i nie powinno być uzależnione od sposobu jej wykorzystania przez poszkodowanego. Szkodą podlegającą naprawieniu jest bowiem uszczerbek w majątku poszkodowanego, co prawda konkretyzujący się zwykle w konieczności poniesienia kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, jednak nie będący od niej uzależnionym (**vide:** wyrok Sądu Najwyższego I CR 151/88, uchwała Sądu Najwyższego III CZP 68/01, wyrok Sądu Najwyższego IV CKN 387/01). W takim przypadku, wysokość szkody należy obliczać na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych kosztów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów materiału i robocizny według cen z daty ich ustalenia (**vide:** wyrok Sądu Najwyższego V CKN 908/00; uchwała Sądu Najwyższego III CZP 32/03). Przez koszty uzasadnione należy rozumieć takie, które odpowiadają realiom rynkowym, a przy tym zapewniają dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu zgodnie z wymogami technologicznymi i w sposób zapewniający jego późniejszą eksploatację. Nie jest przy tym z góry wykluczone zastosowanie do naprawy oryginalnych części zamiennych producenta pojazdu ani zlecenie jej autoryzowanemu serwisowi i to bez względu na wiek i stan eksploatacyjny uszkodzonego pojazdu (**vide:** uchwała Sądu Najwyższego III CZP 32/03).

Powyższe założenia doznają istotnego ograniczenia z chwilą dokonania przez poszkodowanego naprawy uszkodzonego pojazdu. Od tego momentu znany jest już rzeczywisty koszt usunięcia szkody, a tym samym zmienia się podstawa faktyczna dochodzonego roszczenia. W myśl przepisu art. 824¹ § 1 k.c., wysokość odszkodowania nie może przekraczać poniesionej szkody. W obrębie odpowiedzialności odszkodowawczej, przy obowiązywaniu zasady pełnej kompensacji, zdarzenie będące źródłem szkody nie może bowiem prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego (**vide:** wyrok Sądu Najwyższego, sygn. akt I CK 557/03; uchwała Sądu Najwyższego, sygn. akt III CZP 72/97). Skoro poszkodowana zdecydowała się na wykonanie naprawy uszkodzonego samochodu, to wysokość należnego jej odszkodowania nie powinna przenosić poniesionych przez niego w związku z tym kosztów. W wypadku bowiem uszkodzenia pojazdu w stopniu umożliwiającym przywrócenie go do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej, do których to wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy. Górną granicę odszkodowania wyznaczają tu zatem rzeczywiście poniesione koszty naprawy o ile nie przekraczają średnich stawek rynkowych (**vide:** uchwała Sądu Najwyższego III CZP 32/03; wyrok Sądu Najwyższego II CR 425/72; wyrok Sądu Najwyższego II CR 371/70; wyrok Sądu Najwyższego V CKN 903/00). Naprawieniu podlega bowiem szkoda w swojej rzeczywistej postaci.

Co za tym idzie, nie można było uwzględnić stanowiska powoda, że niezależnie od wysokości poniesionych kosztów naprawy pojazdu, przysługuje mu odszkodowania w wysokości hipotetycznych, rynkowych kosztów tej naprawy. W realiach niniejszej sprawy powód mógł zatem skutecznie domagać się jedynie zwrotu tego co wydatkował na naprawę

pojazdu. Co istotne, ciężar wykazania tej okoliczności w całości spoczywał na powodzie (art. 6 k.c.). Jedyne bowiem w sytuacji, gdy uszkodzony pojazd nie został jeszcze naprawiony, ustalenie zakresu naprawy, jej kosztów a co za tym idzie wysokości odszkodowania obciąża ubezpieczyciela (art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o działalności ubezpieczeniowej – tekst jednolity: Dz. U. z 2013r., Nr 950).

Po myśli art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, przy czym wypłacone przez ubezpieczyciela odszkodowanie zasadniczo nie może być wyższe od poniesionej szkody zgodnie z art. 824¹ § 1 k.c.

Odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia powodującego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą wartości szkody. Wysokość tej szkody należy obliczać na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych kosztów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów materiału i robocizny według cen z daty ich ustalenia z uwzględnieniem faktycznego zakresu i sposobu naprawy (**vide:** wyrok Sądu Najwyższego V CKN 908/00, LEX Nr 54365). W sytuacji gdy pojazd został naprawiony i poszkodowany poniósł w związku z tym skonkretyzowane koszty, odszkodowanie ograniczone jest do wartości tych kosztów.

W niniejszej sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań świadka B. G. pozwala na stwierdzenie, że uszkodzony pojazd został naprawiony w sposób powodujący jego przywrócenie do stanu poprzedniego. Koszty tej naprawy wyniosły zaś nie więcej niż 10.000,- zł. Kwota ta stanowiła zatem górną granicę roszczenia powoda dochodzonego w niniejszej sprawie. Z kolei z opinii biegłego wynika, że wykonanie naprawy uszkodzonego pojazdu za deklarowaną kwotę 10.000,- zł byłoby możliwe przy zastosowaniu części zamiennych z rynku wtórnego. Należy wskazać, że w ocenie biegłego, znaczną część tych kosztów pochłonęły by koszty robocizny nie pozostawiając większej kwoty na zakup części zamiennych. Niemniej biegły nie był w stanie oszacować kosztu zakupu tych części wobec braku cenników dla części z tynku wtórnego. Jednocześnie nie ma żadnych podstaw do kwestionowania zeznań świadka, który wskazał, że pojazd naprawiony został w całości a poniesione przez niego na ten cel koszty wynosiły 10.000,- zł. W konsekwencji należało uznać, że powodowi służy odszkodowanie w wysokości stanowiącej różnicę między wskazanymi rzeczywistymi kosztami naprawy pojazdu tj. kwotą 10.000,- zł a wypłaconym już przez pozwanego odszkodowaniem w wysokości 9.972,74 zł. Aktualne roszczenie powoda zamyka się zatem kwotą 27,26 zł (10.000,- zł – 9.972,74 zł).

W tym miejscu wskazać należy, że nie jest wykluczonym, iż pojazd uszkodzony a następnie naprawiony przy użyciu części pochodzących z rynku wtórnego będzie przedstawiał wartość niższą niż przed szkodą, jednak uszczerbku tego nie można rekompensować żądając zwrotu kosztów naprawy ponad jej rzeczywistą wartość. Powód mógłby dochodzić roszczenia o wyrównanie ubytku wartości pojazdu, jednak winien byłby je zgłosić i należycie wykazać. Żądanie pozwu, obejmuje bowiem zarówno wskazanie dochodzonej kwoty jak i przytoczenie podstawy faktycznej roszczenia. W niniejszej sprawie powód powołał się na koszty naprawy pojazdu, a zatem nie podobna przyjąć że roszczenie obejmuje również żądanie wyrównania ewentualnego ubytku wartości pojazdu.

Od zasądzonej kwoty przysługiwały powodowi także odsetki ustawowe za opóźnienie zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z art. 14 ust. 1 i 2 cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, przy czym gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Poszkodowany zgłosił pozwanemu szkodę w dniu 25 września 2015r. (wobec braku innych dowodów należało przyjąć datę sporządzenia kosztorysu Nr (...)). Termin do spełnienia świadczenia ubezpieczeniowego przypadał więc w dniu 25 października

2015r., a zatem powód mógł żądać zasądzenia odsetek od dnia 26 października 2015r. jednak jedynie w zakresie kosztów naprawy pojazdu.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w pkt. I wyroku

Powództwo podlegało oddaleniu co do znacznej części kosztów naprawy pojazdu, całości rozszerzonego powództwa, kosztów prywatnej ekspertyzy oraz części żądania odsetkowego.

Jak wskazano już wyżej, wobec dokonania przez poszkodowanego naprawy pojazdu, powodowi (jako nabywcy wierzytelności) służyło odszkodowanie związane z kosztami naprawy pojazdu w wysokości adekwatnej do kosztów wydatkowanych na jego naprawę. Podkreślenia przy tym wymaga, że – jak wynika z zeznań poszkodowanego – wykonana napraw przywróciła pojazd do stanu poprzedniego. W niniejszej sprawie wysokość rzeczywistych kosztów naprawy wyniosła 10.000,- zł. Powód nie mógł zatem żądać kwoty wyższej, stanowiącej jedynie hipotetyczne koszty naprawy pojazdu przy użyciu części zamiennych z grupy O oraz technologii producenta pojazdu oraz cen stosowanych w serwisach ASO. Ponownie należy wskazać, że ewentualny, związany z wypadkiem i wykonaną naprawą ubytek wartości rysunkowej pojazdu, nie może być rekompensowany poprzez zapłatę wyższych kosztów naprawy pojazdu.

W tych warunkach jako oczywiście nieuzasadnione jawiło się zatem roszczenie o zapłatę dalszej kwoty 4.462,71 zł, o którą powód rozszerzył powództwo. Uszło bowiem jego uwadze, że wobec wykonania naprawy uszkodzonego pojazdu, odszkodowanie z tytułu kosztów naprawy pojazdu może obejmować jedynie rzeczywiście poniesione na ten cel koszty a nie koszty hipotetyczne, ustalone w opinii biegłego. Powództwo w tym zakresie nie mogło zatem zostać uwzględnione także mimo milczenia pozwanego.

Należy zaznaczyć, że gdyby zastosowane części zamienne i technologia, przywracając użyteczność pojazdu spowodowały obniżenie jego wartości w stosunku do możliwej do uzyskania przy dokonaniu naprawy z zastosowaniem oryginalnych części producenta pojazdu oznaczonych jego logo, to powodowi służyłoby roszczenie o rekompensatę tego uszczerbku. Nie może ono jednak zostać zastąpione dochodzeniem wyższych kosztów nawiania pojazdu niż faktycznie poniesione. Właściwego tu roszczenia o rekompensatę obniżki wartości pojazdu powód natomiast nie zgłosił. Na żądanie pozwu, którym w myśl przepisu art. 321 § 1 k.p.c. Sąd jest związany, składa się dochodzona kwota pieniężna oraz przytoczone na poparcie roszczenia okoliczności faktyczne (**vide:** wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, akt I ACa 34/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie I ACa 548/12). W tak rozumianym żądaniu pozwu złożonego w niniejszej sprawie brak jest odniesienia do ewentualnej utraty wartości uszkodzonego pojazdu. Powód poprzestał bowiem jedynie na przedstawieniu swojego stanowiska co do wysokości hipotetycznych kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, przeciwstawiając je wysokości odszkodowania ustalonej przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym. Tymczasem podstawa faktyczna roszczenia obejmującego wyrównanie utraty wartości pojazdu oparta jest na odmiennych okolicznościach. Odmienny winien być również sposób ustalania właściwej wysokości odszkodowania. W żadnym wypadku nie może się ona bowiem wyrażać wysokością hipotetycznych, średnich, rynkowych kosztów naprawy pojazdu. Wartość pojazdu nie odpowiada wszak sumie wydatków poniesionych na jego wykonanie lub naprawienie. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie nie było w ogóle ukierunkowane na ustalenie tej okoliczności.

W ocenie Sądu niezasadnym okazało się także roszczenie o zapłatę kosztów prywatnej ekspertyzy. Niewątpliwie jej wnioski pozwoliły powodowi na sformułowanie żądania pozwu i w tym zakresie były przydatne w sprawie. Niemniej roszczenie pozwu we właściwym kształcie, obejmującym różnicę między faktycznie poniesionymi kosztami naprawy a kwotą wypłaconego odszkodowania, nie wymagało sięgnięcia do fachowej wiedzy rzeczoznawcy. To że powód z pominięciem istotnych okoliczności faktycznych sprawy zdecydował się na dochodzenie nienależnego roszczenia, nie może zaś usprawiedliwiać żądania zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy. Przysługiwałyby mu one bowiem jedynie w sytuacji, gdyby ekspertyza ta okazała się przydatna dla rozstrzygnięcia sprawy, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie, skoro odnosiła się ona do kwestii nie mających w niej znaczenia.

Wreszcie częściowo niezasadnym okazało się roszczenie odsetkowe. Powód mógł domagać się odsetek za opóźnienie od dnia następnego po upływie 30 dniowego terminu do spełnienia świadczenia zgodnie z art. 14 u. o ubezpieczeniach

obowiązkowych. Termin ten biegnie od dnia zgłoszenia szkody. Skoro szkodę zgłoszono w dniu 25 września 2015r. to skutkowało upływem terminu do zapłaty w dn. 25 października 2015r. i prawem do odsetek od dnia 26 października 2015r. Powód nie mógł zatem zadać tych odsetek za okres wcześniejszy, w tym w szczególności od 4 października 2014r. skoro sama szkoda zaistniała dopiero w dniu 4 września 2015r.

Z tych przyczyn orzeczono jak w pkt. II wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Pozwany uległ jedynie w nieznacznej części swojego żądania (w 1 %) co uzasadniało uznanie go za wygrywającego spór w całości w związku z czym przysługiwał mu zwrot wszystkich poniesionych w sprawie kosztów procesu. Poniesione przez pozwanego koszty procesu wynosiły łącznie 1.217,- zł i obejmowały: koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.200,- zł (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – Dz. U. poz. 1804), koszty opłaty skarbowej uiszczonej od złożonego dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17,- zł. Na wysokość należnych pozwanemu kosztów procesu nie miało wpływu rozszerzenie powództwa a to z uwagi na przepis § 19 cyt. rozporządzenia.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w pkt. III wyroku.

Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić [...], sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu (art. 98 § 1 k.p.c.). Łączne koszty przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka ustalone prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 12.05.2016r. wynosiły 161,26 zł i zostały pokryte tymczasowo przez Skarb Państwa. W konsekwencji skoro powód został uznany za przegrywającego spór w całości to zobowiązany jest do pokrycia tych kosztów pełnej wysokości. Winny one zostać uiszczony na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wałbrzychu – o czym orzeczono w pkt. IV wyroku.